

Sygn. akt X Ga 237/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Iwona Wańczura

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2014 r. w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa **W. B. i I. G.**

przeciwko **I. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt VII GC 806/13

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów , jako wierzycieli solidarnych kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Iwona Wańczura

Sygn. akt X Ga 237/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powodów, jako wierzycieli solidarnych, kwotę 1722 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 664 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości pozwany, wnosząc o oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie pierwszoinstancyjne, jak również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że strony łączyła umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., podczas gdy strony w istocie łączyła umowa o dzieło, naruszenie prawa materialnego, tj. art. 629 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że strony umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe, podczas gdy zmiany tego wynagrodzenia (według ustaleń Sądu) wskazują na to, że wynagrodzenie to w istocie było kosztorysowe oraz naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne wskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka M. M. (brak należytej oceny dowodów),

co sprawia, że Sąd Odwoławczy nie może prawidłowo ocenić toku myślenia Sądu I instancji, a orzeczenie nie poddaje się kontroli odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powodowie podkreślili, że umowa łącząca strony była umową o świadczenie usług, a powodowie działali przy jej wykonywaniu z należytą starannością.

O takiej kwalifikacji umowy świadczą przede wszystkim jej cechy i fakt niemożności ponoszenia przez powodów odpowiedzialności za wady fizyczne dzieła. Według powodów brak jest też jakichkolwiek przesłanek pozwalających na traktowanie wynagrodzenia uzgodnionego między stronami za wynagrodzenie kosztorysowe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. sąd rozpoznaje w składzie jednego sędziego, a zgodnie z § 2 tego przepisu sąd może rozpoznać apelację na posiedzeniu niejawnym, chyba że strona w apelacji lub w odpowiedzi na apelację zażądała przeprowadzenia rozprawy – w niniejszej sprawie strony takiego wniosku nie złożyły.

Zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie. Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Ustosunkowując się do twierdzeń pozwanego zawartych w apelacji, a mających wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie podzielił prezentowanej tam argumentacji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na aprobatę nie zasługiwał zarzut pozwanego w postaci naruszenia prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c., albowiem zasadny może być on jedynie, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na jego kontrolę. W przedmiotowej sprawie uzasadnienie wyroku Sądu I instancji umożliwia Sądowi Okręgowemu kontrolę w zakresie należytego zastosowania prawa materialnego i procesowego. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego wskazuje bowiem fakty, które Sąd uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł

i przyczyny, dla których innym dowodom odmówił mocy dowodowej oraz wyjaśnia podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Rejonowy w przekonujący sposób ocenił zeznania świadka M. M. i wskazał, dlaczego nie dał im wiary. Sąd Okręgowy w pełni podziela także stanowisko Sądu I instancji w zakresie kwalifikacji umowy łączącej strony jako umowy o świadczenie usług opisanej w art. 750 k.c., uznając jednocześnie zarzut pozwanego w zakresie naruszenia art. 627 k.c. Umowa o świadczenie usług jest przykładem umowy starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas gdy przedmiotem umowy o świadczenie usług jest jedynie staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania.

W ocenie Sądu Okręgowego umowy zawartej między stronami nie sposób uznać za umowę o dzieło. Jak wynika już z treści samej umowy zobowiązaniem powodów było wykonanie usługi w zakresie organizacji obsługi technicznej zamkniętej imprezy firmowej. Wykonanie określonych czynności, które składają się na przedmiot umowy, wyszczególnionych w jej § 4, nie może być potraktowane jako "dzieło". Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00 OSNC 2001/4/63). Taka możliwość w przypadku spornej umowy nie istnieje. Nie istnieją też jakiegokolwiek powody, dla których w sposób odmienny należałoby traktować lot balonem, albowiem był on jedynie jednym z elementów umowy i wchodził w zakres usług, które świadczyć mieli powodowie.

Brak jest też jakichkolwiek przesłanek do uznania, iż wynagrodzenie umówione pomiędzy stronami było wynagrodzeniem kosztorysowym, a nie wynagrodzeniem ryczałtowym, a tym samym uznania za zasadny zarzut naruszenia art. 629 k.c. Umowa przewidywała konkretnie określone wynagrodzenie należne powodom z tytułu świadczenia usług – wynagrodzenie to obejmowało wszystkie punktu programu i winno być uiszczone bez względu na odwołanie niektórych atrakcji zapisanych w ofercie z uwagi na warunki atmosferyczne. Niemożność zorganizowania lotu balonem powstała na skutek siły wyższej, za którą powodowie nie ponoszą odpowiedzialności zgodnie z § 10 ust. 2 umowy. Wobec powyższego i stwierdzenia, że powodowie działali w zakresie wykonania swojego zobowiązania zgodnie z należytą starannością, brak było podstaw do obniżenia należnego im wynagrodzenia, a jego obniżenie było wyrazem dobrej woli powodów. Z całą pewnością nie sposób twierdzić za pozwanym, aby niemożność odbycia lotu balonem mogła być uznana za zmianę programu, upoważniającą do modyfikacji wynagrodzenia. Nie została bowiem zawiniona przez żadną ze stron, a ryzyko nieodpowiednich warunków pogodowych winien ponosić pozwany.

Z powyższych względów zarzuty pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 k.p.c. oraz 391 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez powodów w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 300 zł, ustalone w oparciu o § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Iwona Wańczura